

Ks. Leszek Wałęciuk

PAPIESKA ANTROPOLOGIA CZŁOWIEKA PRACY

WSTĘP

Sensowność wypowiedzianych twierdzeń o pracy w naukach społecznych jest uzależniona od preferowanej koncepcji człowieka, znajdującej swe odzwierciedlenie w doktrynach społecznych. Z doświadczenia wiemy, że istnieją różnorodne teorie pracy, mające swój odpowiednik w analogicznych filozofiach bytu ludzkiego, lub w ich braku. Pomiędzy antropologią społeczną a filozofią osoby ludzkiej i jej pracą przebiegają harmonijne i nawzajem dopełniające się relacje. Z kolei ontologia osoby ludzkiej i zbudowana w oparciu o nią ontologia społeczeństwa znajduje swe dopełnienie, niejako wypowiedzenie w etyce i etosie pracy, a także w prawie pracy.¹

W myśli ludzkiej spotykamy wiele doktryn społecznych o cechach redukcjonizmu antropologicznego bazujących na apriorycznych wizjach człowieka i jego pracy.² Jawią się nam one jako ideologie, pragnące niwelować istniejące niesprawiedliwości i inżynieryjne kreujące sprawiedliwą świetlaną przyszłość.³ Choć tak naprawdę czasami dokonują

¹ Por. S. Kowalczyk, *Człowiek a społeczność. Zarys filozofii społecznej*, Lublin 1994, s. 8 – 105; Dla przykładu warto nadmienić, że indywidualizm liberalny asubstancjalnie i aktualistycznie ujmuje naturę ludzką. Człowiek nie posiada teorii bytu ludzkiego, a jawi się jako strumień świadomości. A teoria pracy jest wypadkową swoiście rozumianej, a zarazem zmiennej tradycji. Zob. S. Kowalczyk, *Liberalizm i jego filozofia*, Katowice 1995, s. 20 – 22.

² To zagadnienie szerzej omawia S. Kowalczyk, *Zarys filozofii człowieka*, Sandomierz 1990, s. 7- 16.

³ Godzi się wspomnieć, że antropologia marksistowska ujmuje człowieka jako tworzący się *esse* element produkcyjny, jako *homo laborans*. Praca, szczególnie ta zespołowa cechuje się swoistą kreatywnością, stwarzając człowieka. Jednak prawdziwy człowiek pojawi się dopiero po wypełnieniu się dziejów, czyli w końcowym stadium komunizmu. Szczególne miejsce w tym procesie mają twory *heteronomiczne* istniejące w *intencjonalnej* sferze bytu, czyli żywe kolektywy

niwelacji istniejących form niesprawiedliwości, lecz zarazem stają się przyczyną niesprawiedliwości większych, niż te którym usiłowały położyć kres. Skoro zaś nie wszystko to, w czym różne filozofie, a także poszczególni ludzie, widzą i proponują teorie pracy, okazuje się prawdziwą antropologią pracy, tym bardziej Papież społecznicy *występujący w imieniu Drugiej Osoby Trójcy Przenajświętszej* stają się stróżami prawdziwej teorii pracy zbudowanej w oparciu o poprawną koncepcję osoby ludzkiej.⁴

Jako inicjator papieskiej antropologii pracy jawi się Leon XIII. Jest on autorem odważnej i dalekowzroczonej encykliki *Rerum novarum*⁵, w której przedstawił zasady doktrynalne teorii pracy.⁶ Do niej w sposób programowy nawiązują kolejni papieże, rozwijając i dostosowując do zmieniających się okoliczności laborystyczną leonową myśl. Tę tradycję niejako scala i uwypukla Jan Paweł II, który odczytując na nowo w panoramie Magisterium Kościoła encyklikę Leona XIII *Rerum novarum* odnośnie teorii

i przywódcy. Zob. A. Siemianowski, *Człowiek i prawda*, Poznań, 1986, s. 204 – 218; P.L. Danner, *Personalizm, wartości, ekonomia*, w: *Religia i ekonomia*, dz. zb. pod red. J. Grosfelda, Warszawa 1989, s. 31; Zdaniem S. Kowalczyka: „Społeczny kolektyw miał stworzyć człowieka, nadać mu godność i wprowadzić do krainy trwałego szczęścia”, S. Kowalczyk, *Z nauczania społeczno – teologicznego papieża Jana Pawła II*, Sandomierz 2004, s. 45.

⁴ Idąc po tej linii badawczej J. Kondziela stwierdza: *Przydatność tak rozumianej (...) antropologii pracy ludzkiej dla uprawiania teologii pracy wydaje się być zrozumiała. Jeśli bowiem przez teologię pracy zechce się rozumieć refleksję nad tą rzeczywistością, jaką jest praca ludzka, w świetle Objawienia, wówczas przedmiotem tej refleksji, musi być praca autentycznie ludzka, praca za którą stoją żywi ludzie, ludzie pracy, uwikłani w konkretne i jakże różnorodne sytuacje społeczne współczesnego świata. Nie wystarczy tu abstrakcyjne pojęcie pracy.* w: J. Kondziela, *Osoba we wspólnoty*, Katowice 1987, s. 85; Zob. Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 25.

⁵ Leon XIII, *Rerum novarum*, Rzym 15.05.1891. Godnym uwagi jest nadmienienie, że w pracach przygotowawczych nad encykliką *Rerum novarum* brało udział dwóch polskich duchownych – ks. Piotr Semeneńko (1814 – 1886) i ks. Stefan Pawlicki (1839 – 1916). Ci dwaj księża współpracowali z Rzymskim Kołem Studiów Społeczno – Ekonomicznych. Zob. J. Auleytner, *Polityka społeczna czyli ujarzmianie chaosu socjalnego*, Warszawa 2002, s. 196.

⁶ Leon XIII określa pracę następująco: (...) *pracować, znaczy: rozwijać działalność dla zdobycia środków wymaganych przez różne potrzeby życia, a przede wszystkim przez potrzebę utrzymania go.* *Rerum novarum* 34; Zdaniem Jana Pawła II (...) *kluczowym pojęciem w tekście Papieża Leona XIII jest godność robotnika jako takiego i, z tej samej racji, godność pracy (...).* Jan Paweł II, *Centesimus annus*, Rzym 01.05.1991, nr 6. Odnośnie terminologii zob. *Centesimus annus* 2; Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, wskazania, *Nauczanie społeczne Kościoła*, Rzym 30.12.1988, nr 18, 22, 23, 33, 65; Benedykt XVI, encyklika, *Deus Caritas est*, Rzym 25.12.2005, nr 27.

pracy stwierdza: *Według Papieża, praca ma charakter „osobowy”, „ponieważ siła pracy tkwi w osobie i jest właściwością osoby, która jej używa i na której pożytek natura ją przeznaczyła”. Tak rozumiana praca wchodzi w zakres powołania każdej osoby; co więcej, w swojej pracy człowiek wyraża się i realizuje. Jednocześnie praca ma wymiar społeczny, z uwagi na swój wewnętrzny związek zarówno z rodziną, jak i z dobrem wspólnym, ponieważ „bez wahania można powiedzieć, iż praca robotników jest jedynym źródłem bogactw Państw”⁷.*

Dokonamy teraz podejścia gnozologicznego do głównych nurtów wyszczególnionych przez Jana Pawła II. Nurty te stanowią idee przewodnie papieskiej teorii pracy od Leona XIII do Benedykta XVI. W związku z tym nasuwają się pytania: Jakie treści implikuje osobowy wymiar pracy? Jak praca jawi się jako powołanie człowieka? Jaki jest społeczny wymiar pracy ludzkiej? Udzielając odpowiedzi na tak postawione zagadnienia badawcze zaprezentuje się: I. Osobowy wymiar pracy; II. Praca powołaniem człowieka; III. Społeczny wymiar pracy; Zakończenie.

1. OSOBOWY WYMIAR PRACY

Papież jest zdania, że praca jest zawsze dziełem danego człowieka. Jest wysiłkiem i trudem konkretnego człowieka,⁸ zmierzającym do pozytywnej zmiany istniejącej rzeczywistości.⁹ Praca jest aktem osoby ludzkiej i ze swej natury domaga się podporządkowania swemu podmiotowi. Jan Paweł II w encyklice *Laborem exercens* to zagadnienie ujmuje w słowach: (...) *pierwszą podstawową wartością pracy jest sam człowiek - jej podmiot. Wiąże się z tym od razu bardzo ważny wniosek natury etycznej: o ile prawdą jest, że człowiek jest przeznaczony i powołany do pracy, to jednak nade wszystko praca jest „dla człowieka”, a nie człowiek „dla pracy”. We wniosku tym dochodzi prawidłowo do głosu pierwszeństwo podmiotowego znaczenia pracy przed przedmiotowym*¹⁰.

⁷ CA 6.

⁸ Idąc po tej linii badawczej Jan Paweł II naucza: *Praca – to znaczy człowiek. Człowiek pracujący*, Jan Paweł II, Przemówienie do świata pracy, Gdańsk 12.06.1987, w: *Do końca ich umiłowaliśmy. Trzecia wizyta duszpasterska w Polsce 8 – 14 czerwca 1987 roku*, (red.) S. Dziwisz, J. Kowalczyk, T. Rakoczy, Lublin 1987, s.182.

⁹ To zagadnienie Leon XIII ujmuje w słowach: *Przygotowując sobie dobra naturalne przy pomocy przemyślności rozumu i przy pomocy sił cielesnych, przyswajają sobie tym samym człowiek tę część przyrody, którą sam uprawił i na której jak gdyby kształt swej osobowości wyciśnięty zostawił (...).* *Rerum novarum* nr 7.

¹⁰ Jan Paweł II, *Laborem exercens*, Castel Gandolfo 14.09.1981, nr 6.



Zauważamy, że Jan Paweł II w samej pracy *expressis verbis* wyróżnia dwa wymiary: podmiotowy i przedmiotowy. Podmiotem pracy jest zawsze człowiek. Z tej racji istotą pracy są zmiany wsobne dokonywane w osobie ludzkiej, przez co praca zyskuje wartość etyczną i staje się cnotą czyli sprawnością moralną. Chociaż będąc dobrem trudnym – *bonum arduum* – to jednak stanowi istotny czynnik antropogenezy człowieka w znaczeniu *fieri*¹¹. Natomiast przedmiotem pracy jest cały kosmos o ile znajdzie się on w zasięgu pracy człowieka. Zawiera się tu także technika i środki produkcji, czyli kapitał.¹²

Spółeczne Magisterium papieskie stoi na stanowisku pierwszeństwa podmiotowego wymiaru pracy nad przedmiotowym. Zasada ta domaga się całościowego prymatu pracy nad kapitałem. Do społecznej nauki Kościoła wprowadził ją Leon XIII, a kontynuowali następnii papieże.¹³ Papieże do preferowanej przez indywidualizm liberalny i marksistowski socjalizm antynomii pracy i kapitału podchodzą w sposób socjologiczny. Ukazują, że za tymi pojęciami stoją konkretni żywi ludzie.¹⁴ Więc traci logiczność mówienie o jakiegokolwiek antynomii tych dwóch czynników produkcji. Bowiem nie ma pracy i kapitału *sui generis*, lecz są dwie wewnętrznie zróżnicowane grupy osób wnoszących do procesu produkcji osobową pracę lub rzeczowy kapitał.¹⁵

¹¹ Idąc po tej linii badawczej Jan Paweł II stwierdza: *Praca jest dobrem człowieka - dobrem jego człowieczeństwa - przez pracę bowiem człowiek nie tylko przekształca naturę dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowiek, a także poniekąd bardziej „staje się człowiekiem”*. *Laborem exercens* nr 9; Por. J. Gałkowski, *Podstawowy wymiar bytowania. Szkice Jana Pawła II o filozofii pracy*, Warszawa 1992, s. 28.

¹² Papieże ostrzegają przed oddawaniem religijnej czci technice. Zob. Paweł VI, list apostolski, *Octogesima adveniens*, Rzym 14.05.1971, nr 29; Jan Paweł II, adhortacja, *Ecclesia in Europa*, Watykan 28.06.2003, nr 10.

¹³ Zob. *Rerum novarum* nr 20; Benedykt XV, encyklika, *Ad beatissimi apostolorum*, Rzym 01.11.1914, nr 13.; Pius XII, encyklika, *Sertum laetitiae*, Watykan 01.11.1939, nr 34 – 38; Jan XXIII, encyklika, *Mater et Magistra*, Rzym 15.05.1961, nr 107.; *Laborem exercens* nr 11 – 15.

¹⁴ Por. *Rerum novarum* nr 18, 21; *Ad beatissimi apostolorum* nr 5, 12; Pius XI, encyklika, *Ubi arcano Dei consilio*, Rzym 23.12.1922, nr 12.; tegoż Papieża, encyklika, *Quadragesimo anno*, Rzym 15.05.1931, nr 110.; *Laborem exercens* nr 13.

¹⁵ Godzi się wspomnieć, że Leon XIII w encyklice *Rerum novarum* naucza o dwóch klasach społecznych, jakby jednolitych, to już w encyklikach wydanych pod koniec pontyfikatu inicjuje nurt pluralistycznego ujęcia tych dwóch klas społecznych. Klasa pracy jest wewnętrznie zróżnicowana ze względu na różnorodność oferowanej pracy – zawodów, specjalizacji. Podobnie klasa kapitału dysponuje kapitałem zróżnicowanym – kopalnie, fabryki, huty itp., Zob. *Rerum novarum* nr 1, 2, 16, 20, 28, 35; tegoż Papieża, encyklika, *Graves de communi*, Rzym 18.01.1901, nr 2, 8;

Papieże aktywność posiadaczy kapitału określają też pracą. A praca ze swej natury tworzy wspólnotę.¹⁶ We wspólnocie tej więzami przyjaźni i solidarności łączą się posiadający kapitał i pracę. Z tej racji przedsiębiorstwo jako miejsce dyfuzji pracy i kapitału jest wspólnotą osób, którzy na różny sposób zaspokajają swoje potrzeby i stanowią szczególną grupę służącą całemu społeczeństwu.¹⁷ Ta wspólnotowość przedsiębiorstwa zasadzająca się na uczestnictwie w człowieczeństwie bliźniego implikuje ideę partycypacji. Ta zasada embrionalnie istnieje już u Leona XIII.¹⁸ Rozwinął ją Pius XI w encyklice *Quadragesimo anno*, mówiąc o potrójnej partycypacji w zarządzaniu, we własności i w zyskach.¹⁹ Z kolei Jan XXIII domaga się by robotnicy zasiadali także we władzach państwowych obok posiadaczy kapitału.²⁰ Do tej doktryny Jan Paweł II wprowadza istotne *novum*. Jego zdaniem pracownik nabywa prawo do całościowej partycypacji – we własności, w zarządzie i w zyskach – na fundamencie wykonywanej

tegoż Papieża encyklika, *Mirae caritatis*, Rzym 28.05.1902, nr 18; Pius X, motu proprio, *Fin dalla prima*, Rzym 18.12.1905, nr III, VII, VIII; *Ad beatissimi apostolorum* nr 12, 13; *Ubi arcano Dei consilio* nr 12; *Quadragesimo anno* nr 54, 64, 83; tegoż Papieża, encyklika, *Divini Redemptoris*, Rzym 19.03.1937, nr 62.; tegoż Papieża, encyklika, *Nos es muy conocida*, Rzym 28.03.1937, nr 16 – 18.; Pius XII, przemówienie, *Il santo natale e la umanità dolente*, Watykan 24.12.1942; J. Turowski, *Socjologia. Wielkie struktury społeczne*, Lublin 1994, s. 172 – 175.

¹⁶ Zob. *Laborem exercens* nr 20.

¹⁷ Zob. *Mater et Magistra* nr 91; Paweł VI, encyklika, *Populorum progressio*, Rzym 26.03.1967, nr 28.; *Centesimus annus* nr 35. Jan Paweł II po raz pierwszy w Magisterium Kościoła uznaje moralną legalność zysku, lecz jego wartościowanie w procesie produkcji jest podporządkowane godności osoby ludzkiej.

¹⁸ W encyklice *Rerum novarum* Papież stwierdza: *Przykazaniem zaś sprawiedliwości jest publiczna opieka nad pracownikami, taka, by z tego co do dobra publicznego dorzucają, tyle przynajmniej z powrotem otrzymywali. Rerum novarum* nr 27. Por. *Quadragesimo anno* nr 86. Godnym uwagi jest nadmienienie, że św. arcybiskup lwowski J. Bilczewski pisząc list pasterski *W sprawie społecznej* wielokrotnie odwołuje się *expressis verbis* do encykliki Leona XIII *Rerum novarum* i stwierdza: *Rzecz też godziwa i słuszna, aby robotnik obok stałej płacy, miał pewien udział w zyskach przedsiębiorstwa, przy którym jest zajęty pracą.*; J. Bilczewski, list pasterski, *W sprawie społecznej*, Lwów 20.01.1903, w: *Listy pasterskie i mowy okolicznościowe*, Mikołów – Warszawa 1908, s. 173; List ten stanowił Boży impuls dla demokratyzacji pierwszego na świecie nowoczesnego przedsiębiorstwa *Gazolina. S. A.* we Lwowie. Zob. K.L. Ludwiniak, *Własność pracownicza w USA*, w: *Pracownik właścicielem*, dz. zb. pod red. K.S. Ludwiniaka, Lublin – Paryż 1989, s. 79 – 80.

¹⁹ Zob. *Quadragesimo anno* nr 65.

²⁰ Zob. *Mater et Magistra* nr 97 – 99.



pracy. W ten sposób podstawowa zasada laboryzmu urzeczywistnia się w swej pełni.²¹

2. PRACA POWOŁANIEM CZŁOWIEKA

W papieskiej antropologii pracy, praca jawi się jako powołanie człowieka. Społeczne Magisterium papieskie wyprowadza tę przesłankę z biblijnego opisu dzieła stworzenia. Opis ten ukazuje, że Trójosobowa Społeczność Transcendentalna stworzyła cały świat, a człowieka stworzyła w sposób wyjątkowy, bardziej dostojny – na swój *obraz i podobieństwo* (Rdz 1. 27). Jedynie człowiek na tym świecie jest dla Boga kimś – jest nie tylko wolnym i stanowiącym o sobie podmiotem, lecz także kontynuatorem Bożego dzieła stworzenia.²² Swoją pracą dalej udoskonala ten świat, czyni sobie z niego mieszkanie. Poniekąd uczestniczy w kreatywnej funkcji Boga Stworzyciela.²³

Magisterium papieskie od Leona XIII do *Vaticanum II* to Boże powołanie wyprowadza z Rdz 1. 28, ze słów *Czyńcie sobie ziemię poddaną*²⁴.

²¹ Zob. *Laborem exercens* nr 15.

²² Koncepcja *cooperatores Dei* jest obecna w niektórych protestanckich Wspólnotach eklezjalnych. Zob. T. Dębowski, *Zarys myśli społecznej Kościołów protestanckich w Polsce w latach 1945 - 1995*, Wrocław 2002, s. 51. Zainicjował ją U. Zwinglii, lecz interpretacja tej idei nie poszła w kierunku teologii pracy, lecz w kierunku sukcesu gospodarczego. Zob. N. Lobkowicz, „*Chrześcijański sens*” pracy, w: *Communio* 18 (1998) nr 6, s. 11; J. Majka, *Rozwój teologii pracy*, w: *Communio* 4 (1984) nr 2, s. 53. Odnośnie terminologii zob. Kongregacja Nauki Wiary, deklaracja, *Dominus Iesus*, Rzym 06.08.2000, nr 17.

²³ Leon XIII stwierdza: *Najwyższy Stwórca świata postanowił bowiem, by człowiek sprawował królewską niemal władzę nad zwierzętami (...), a nie, by panował nad podobnymi sobie ludźmi*. Leon XIII, encyklika, *In plurimis*, Rzym 05.05.1888.; Zob. Pius XII, encyklika, *Miranda prorsus*, Rzym 08.09.1957, nr 23; Jan XXIII, encyklika, *Ad Petri cathedram*, Rzym 29.06.1959, nr 23. Tę myśl rozwija Paweł VI stwierdzając: *każdy bowiem, kto zajmuje się pracą (...) quodammodo creat. Populorum progressio* nr 27.; Godzi się wspomnieć, że obserwujemy w encyklice *Populorum progressio* wpływ teologii pracy M.D. Chenu, a szczególnie jego książki *Pour une theologie du travail*. Paris 1955. Pozycja ta dwadzieścia lat wcześniej spotkała się z całkowitą dezaprobatą Świętego Oficium, które zakazało jej rozpowszechniania. Zob. B. Mierzwiński, *Kościół wobec problemu bezrobocia*, Ząbki 2004, s. 322 – 326.

²⁴ Zdaniem Leona XIII (...) *to dusza nosi wryte na sobie obraz i podobieństwo Boże i ona jest siedzibą tego władztwa, którym człowiek z rozkazu Bożego opanowywać ma niższe natury i do swego użytku skłaniać ziemię całą i morza. „Napętniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną i panujcie nad rybami morskimi i nad ptactwem powietrznym i nad wszemi zwierzęty, które się ruchają na ziemi” (Rdz 1, 28). Rerum novarum* nr 32.

Natomiast Paweł VI, Jan Paweł II i Benedykt XVI dokonując recepcji doktryny Vaticanum II przesuwają akcent na Rdz 1. 27, czyli na fakt stworzenia człowieka na *obraz i podobieństwo Boże*²⁵. Tak rozumiana praca jest podstawowym wymiarem ludzkiego bytowania na ziemi. Jest faktem uniwersalnym, transshistorycznym, istniejącym w każdym miejscu i czasie, gdzie człowiek jako *obraz Boży* dynamizuje swoją osobową aktywność zwaną pracą. Jawi się nam ona jako powołanie osoby ludzkiej.

3. SPOŁECZNY WYMIAR PRACY

Papieże społeczny wymiar pracy rozważają także w panoramie Księgi Rodzaju.²⁶ Jan Paweł II analizując ten biblijny tekst jest zdania, że *Bóg jest miłością i w samym sobie przeżywa tajemnicę osobowej komunii miłości*²⁷. Trójosobowa Społeczność Transcendentalna stwarzając człowieka, wyprowadziła go z tajemnicy swojej własnej Istoty.²⁸ W ten sposób osoba ludzka jako *obraz Boży* została połączona ze *Stwórcą szczególną i specyficzną więzią*²⁹, zarówno w swoim bycie, jak i w swojej egzystencji. Tworzy z Bogiem *communio personarum*³⁰ pracy potwierdzoną słowami

²⁵ Zob. Sobór Watykański II, konstytucja, *Gaudium et spes*, Rzym 7.12.1965, nr 34; *Populorum progressio* nr 27; *Laborem exercens* nr 4, 6, 25, 27.

²⁶ Autor niniejszej rozprawki naukowej prowadzi badania gnozologiczne w oparciu o wytyczne doktryny papieskiej. Bowiern wśród komentatorów spotyka się rozbieżności. Np. dr I. Fudali jest zdania, że dopiero Pius XI w encyklice *Quadragesimo anno* zwrócił uwagę na (...) *cechę pracy ludzkiej – społeczną*. Zob. I. Fudali, *Katolicka doktryna społeczna o pracy ludzkiej*, w: *Chrześcijanin a Współczesność* 6 (1988) nr 32, s. 17; J.W. Gałkowski co prawda społeczny wymiar pracy znajduje już w encyklice Leona XIII *Rerum novarum*, lecz wyprowadza z innego kontekstu: (...) *człowiek „siły ma słabe” i to „go też skłania i wzywa do starania się o pomoc drugich” (RN 37)*. J.W. Gałkowski, *Problem pracy w encyklikach papieskich. Od „Rerum novarum” Leona XIII do „Laborem exercens” Jana Pawła II*, w: *Roczniki Nauk Społecznych* 19- 20 (1991 – 1992) z. 1, s. 68. Zdaniem Jana Pawła II (...) *praca ma wymiar społeczny, z uwagi na swój wewnętrzny związek zarówno z rodziną, jak i z dobrem wspólnym, ponieważ „bez wahania można powiedzieć, iż praca robotników jest jedynym źródłem bogactw państw”*. *Centesimus annus* nr 6.

²⁷ Jan Paweł II, adhortacja, *Familiaris consortio*, Rzym 22.11.1981, nr 11.

²⁸ Zob. Jan Paweł II, list, *Gravissimam sane*, Rzym 02.02.1994, nr 6; tegoż Papieża, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 83.

²⁹ Zob. Jan Paweł II, encyklika, *Evangelium vitae*, Rzym 25.03.1995, nr 11.

³⁰ Zob. Jan Paweł II, adhortacja, *Christifideles laici*, Rzym 30.12.1988, nr 19; Kongregacja Nauki Wiary, list, *Communio notio*, Rzym 28.05.1992, nr 3; A. Szostek, *„Communio personarum” przez pracę*, w: *Jan Paweł II. „Laborem exercens”*. *Tekst i komentarze*, (red.) J. Gałkowski, Lublin 1986, s. 153 – 157.

Czyńcie sobie ziemię poddaną (Rdz 1, 28). Ta pierwotna wspólnota jest archetypem wszelkiej współpracy między osobami.³¹

Pracę ludzką należy ujmować jako *communio personarum*. Ten międzyosobowy wymiar pracy dotyczy także ludzkiej społeczności. Papieskie Magisterium społeczne w sposób szczególny akcentuje dwa kręgi wartości pracy – rodzinę i naród.³² Rodzinny krąg pracy zainicjował Leon XIII w encyklice *Rerum novarum*, a kontynuowali go następnii papieże.³³

Jan Paweł II w encyklice *Laborem exercens* jest zdania, że praca jawi się jako warunek zakładania i egzystencji życia rodzinnego. Stanowi ona także podstawę wychowania w rodzinie. Zdaniem Papieża wchodzi tu w grę dwa znaczenia pracy: ta poprzez którą rodzina uzyskuje zapłatę i może korzystać z dóbr przeznaczonych do powszechnego używania, i ta, poprzez którą urzeczywistniają się cele rodziny, zwłaszcza wychowanie. W ten sposób praca stanowi niejako fundament kształtowania życia rodzinnego. Ponadto rodzina jawi się nam jako podstawowa komórka społeczeństwa, będąca najważniejszym układem odniesienia, według której winien być kształtowany cały społeczno-etyczny porządek pracy ludzkiej.³⁴ Rodzina jest wspólnotą istniejącą dzięki pracy i jest pierwszą wewnętrzną wspólnotą pracy dla każdej osoby ludzkiej.³⁵

Zdaniem Leona XIII osoby ludzkie (...) *poprzez społeczność rodzinną, w której się urodziły, wchodzi do społeczności państwowej i w niej biorą udział*³⁶. W ten sposób wyłania się nam krąg pracy wielkiego

³¹ Idąc po tej linii badawczej Paweł VI naucza: *Człowiek stworzony na obraz Boży winien współpracować ze Stwórcą w udoskonalaniu dzieła stworzenia i wyciskać na ziemi to znamie duchowe, które sam otrzymał. (...) Co więcej, praca wspólnie podejmowana czyni wspólnymi nadzieje, cierpienia, pragnienia i radości, a przez to jednoczy wole, zbliża umysły i wiąże między sobą serca. Wykonując pracę, ludzie odkrywają, że są braćmi. Populorum progressio nr 27. Por. Laborem exercens nr 25 – 26.*

³² Por. *Laborem exercens* nr 10, 16.

³³ Zob. *Rerum novarum* nr 10; tegoż Papieża, encyklika, *Quod apostolici muneris*, Rzym 28.12.1878, nr 8 – 9; Pius XI, encyklika, *Casti connubi*, Rzym 31.12.1930, nr 116 – 120; *Laborem exercens* nr 10.

³⁴ Por. *Laborem exercens* nr 18.

³⁵ W tym kontekście należy wspomnieć o Świętej Rodzinie z Nazaretu, w której – zdaniem Jana Pawła II - Jezus posiadał (...) *uczestniczenie w pracy Józefa. Ten, o którym mówiono, że jest „synem cieśli”, uczył się pracy od swego domniemanego „ojca”*. Jan Paweł II, adhortacja, *Redemptoris custos*, Rzym 15.08.1989, nr 22; Zob. *Divini Redemptoris* nr 36; *Nos es muy conocida* nr 16; Paweł VI, encyklika, *Mense maio*, Rzym 29.04.1965, nr 12; *Laborem exercens* nr 27. Papieże akcentują solidarność Zbawiciela i Matki Bożej z każdym człowiekiem pracy.

³⁶ *Rerum novarum* nr 11; Zob. Jan Paweł II, list, *Parati semper*, Rzym 31.03.1985, nr 11.

społeczeństwa, do którego człowiek przynależy na podstawie szczególnych więzi kultury i historii otrzymanych od rodziny. To wielkie społeczeństwo – naród – jest wcieleniem pracy poprzednich pokoleń, szczególnie tych co wynaleźli i rozwijali narzędzia pracy – środki produkcji. Człowiek aktywnie włączając się w proces produkcji przyswaja sobie w sposób poznawczy owoc pracy tych ludzi, którzy owe narzędzia wynaleźli, zbudowali, ulepszyli i czynią to w dalszym ciągu. Swoją pracę łączy z przynależnością do narodu i pojmuje jako pomnażanie narodowego dobra wspólnego w perspektywie światowej, będąc współtwórcą przyszłości tych, którzy po nim nastaną w kolei dziejów ludzkich.³⁷ Praca robotnika jawi się jako jedyne źródło bogactwa narodów.³⁸

Ten pierwotny zamysł Boga wyrażający się w *communio personarum* domaga się promocji właściwej postawy interpersonalnej. Jest nią wewnątrztrynitarna relacja, czyli miłość. Stanowi ona jedyne godne odniesienie do Osób Bożych i ludzkich. W papieskim Magisterium społecznym przechodzi epistemologiczną ewolucję. Leon XIII określa ją *przyjaźnią*, Pius XI *miłością społeczną*, Paweł VI *cywilizacją miłości i solidarnością*, Jan Paweł II *solidarnością*, a Benedykt XVI *caritas*.³⁹ Analizy badawczej tej pozytywnej postawy dokonamy w oparciu o dorobek naukowy Jana Pawła II. On to bowiem w sposób szczególnie scala i uwypukla tę pozytywną postawę.

Zdaniem Jana Pawła II (...) *solidarność Stwórcy uczynił prawem, które obowiązuje na dobre i na złe*⁴⁰. A (...) *praca jest znakiem (...) solidarności*⁴¹. Świat pracy ukazał już swoje połączenie więzami solidarności w epoce pierwotnej industrializacji, w czasie tworzenia się *kwestii*

³⁷ Zob. *Populorum progressio* nr 17; *Laborem exercens* nr 10, 12, 16. W papieskiej antropologii pracy czynniki kulturowe powinni znaleźć swe miejsce w *prawie pracy*, a także w prawodawstwie państwowym i międzynarodowym kształtującym sprawiedliwe stosunki w procesie społecznym pracy. Zob. Jan Paweł II, encyklika, *Fides et ratio*, Rzym 14.09.1998, nr 3.

³⁸ Zob. *Rerum novarum* nr 27.

³⁹ Zob. *Centesimus annus* nr 10; Paweł VI, Przemówienie wygłoszone na posiedzeniu plenarnym Międzynarodowej Organizacji Pracy, Genewa 10.06.1969, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, t. I, (red) M. Rydwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, Lublin – Rzym 1987, s. 425; *Deus Caritas est* nr 19 – 34.

⁴⁰ Jan Paweł II, Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego, Watykan 12.01.1985, *L'Osservatore Romano*, Città del Vaticano, wyd. pol., 6 (1985) nr 1, s. 12.

⁴¹ Jan Paweł II, Przemówienie na 68 Sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy, Genewa 15.06.1982, *Dokumenty nauki społecznej Kościoła* I, s. 294. Jan Paweł II postawę solidarności określa w słowach: (...) *jest to mocna i trwała wola angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za wszystkich*. Jan Paweł II, encyklika, *Sollicitudo rei socialis*, Rzym 30.12.1987, nr 38.

*proletariackiej*⁴². Ponadto solidarność ludzi pracy przyczyniła się do personifikacji stosunków w świecie pracy, a także do pokojowego upadku marksistowskiego socjalizmu.⁴³ Jednakże w dalszym ciągu istnieje alienacja pracy ludzkiej i jej podmiotu.⁴⁴ Dlatego w tym duchu Papież stwierdza: *Trzeba dziś wykuć nową solidarność, opartą o prawdziwe znaczenie pracy ludzkiej*⁴⁵.

Jan Paweł II wzywa do potrójnej solidarności: do *solidarności ludzi pracy, solidarności z ludźmi pracy i solidarności z pracą*⁴⁶. Wypełnieniem tych form solidarności jest potrzeba „pracy nad pracą”⁴⁷. Tak rozumiana solidarność ma występować stale tam, gdzie domaga się tego społeczna degradacja podmiotu pracy, wyzysk pracujących prowadzący do proletaryzacji i marginalizacji. Powinna obalać postawy nienawiści, egoizmu i niesprawiedliwości; prowadząc do odkrycia wymogów jedności tkwiących w naturze pracy. Solidarność nadaje właściwe znaczenie pracy, która ze swej natury jednoczy ludzi i tworzy wspólnotę łączącą - zarówno pracodawców - bezpośredniego i pośredniego - jak i pracowników. Zapewnia całosciowy prymat pracy przed kapitałem, tak aby człowiek poprzez pracę wzrastał w znaczeniu *fieri*.

⁴² Zob. *Laborem exercens* nr 8.

⁴³ Zob. *Centesimus annus* nr 23.

⁴⁴ Zob. Jan Paweł II, encyklika, *Redemptor hominis*, Rzym 4.03.1979, nr 15; *Centesimus annus* nr 41.

⁴⁵ Jan Paweł II, Przemówienie na 68 Sesji *Międzynarodowej Organizacji Pracy*, Genewa 15.06.1982, *Dokumenty nauki społecznej Kościoła II*, s. 294. Wszelkie prawo pozytywne, w tym prawo pracy ma być zgodne ze sprawiedliwością i solidarnością. Zob. Pius X, encyklika, *Il fermo proposito*, Rzym 11.06.1905, nr 7.

⁴⁶ Zob. *Laborem exercens* nr 8; Jan Paweł II, Przemówienie na 68 Sesji *Międzynarodowej Organizacji Pracy*, Genewa 15.06.1982, *Dokumenty nauki społecznej Kościoła II*, s. 296.

⁴⁷ Zob. Jan Paweł II, Przemówienie do świata pracy, Gdańsk 12.06.1987, w: *Do końca ich umiłował. Trzecia wizyta duszpasterska w Polsce 8 - 14 czerwca 1987 roku*, dz. cyt., s.181. Godnym uwagi wydaje się nadmienienie, że embrionalnie to wyrażenie pojawiło się w papieskiej homilii wygłoszonej do wiernych w Szczecinie. Zob. Jan Paweł II, Homilia do wiernych, Szczecin 11.06.1987, w: *Do końca ich umiłował. Trzecia wizyta duszpasterska w Polsce 8 - 14 czerwca 1987 roku*, dz. cyt., s.128. Zdaniem Ks. Profesora Mariana Graczyka: *W przedstawionej przez Papieża idei „pracy nad pracą”, praca nabiera charakteru drogi, na której człowiek realizuje właściwe swoje powołanie. Powiązanie pracy z krzyżem, w którym kryje się obietnica smartwychstania, czyni z pracy narzędzie do wyzwolenia człowieka. Takie przedstawienie idei „pracy nad pracą” uzasadniało przypuszczenie, że dotyczy ona nie tylko samej pracy, ale przede wszystkim człowieka, jego ostatecznych przeznaczeń realizowanych w rzeczywistości tego świata. M. Graczyk, Jana Pawła II idea „pracy nad pracą”. *Seminare* (1995) nr 11, s. 188.*

ZAKOŃCZENIE

Z przeprowadzonych badań wyłonił się dość spójny antropologiczny obraz pracy ludzkiej. Kształtuje on podstawy papieskiej podmiotowej teorii pracy. Pozwala wyodrębnić trzy zasadnicze nurty które jawią się jako idee przewodnie papieskiej teorii pracy.

Pierwszy z nich to zaakcentowanie osobowego charakteru pracy. Praca jest zawsze dziełem konkretnego człowieka i stanowi istotny czynnik jego antropogenezy. A osoba ludzka jest ontologicznym i etycznym centrum życia społecznego. Z tej racji praca – jako przejaw życia osoby – posiada funkcjonalną podmiotowość nad środkami produkcji i domaga się budowy demokracji pracowniczej.

Drugi nurt to ujęcie pracy jako powołania osoby ludzkiej. Człowiek jawi się jako przedstawiciel Boga – Stwórcy na tym świecie i kontynuator jego dzieła stworzenia. Papieskie Magisterium od Leona XIII do okresu przed *Vaticanum II* to Boże powołanie wyprowadza z Rdz 1. 28. Natomiast Paweł VI i Jan Paweł II dokonując recepcji myśli Soboru Watykańskiego II przesuwają akcent na Rdz 1. 27, czyli na fakt stworzenia człowieka na *obraz i podobieństwo Boże*. Tak rozumiana praca jest podstawowym wymiarem ludzkiego bytowania na ziemi.

Trzeci nurt papieskiej antropologii pracy to ukazanie, że praca ma wymiar społeczny zapodmiotowiony w pierwotnym *communio personarum* z Trójosobową Społecznością Transcendentalną. Obejmuje on także rodzinę i naród. Domaga się pozytywnej relacji miłości – solidarności, a także „*pracy nad pracą*”. Ludzkość w duchu *communio personarum* jest wezwana do nadania pracy właściwej godności, takiej jaką ma ona w oczach Transcendentnej Społeczności Trynitarnej.

Ukazana całościowo papieska antropologia pracy posiada rangę zwyczajnego nauczania Kościoła, więc ma dużą wartość dla wszelkich podmiotów kształtujących sprawiedliwe stosunki w świecie pracy. Pozwala personalistycznie kształtować wszelkie instytucje i normy legislacyjne. Powinna znaleźć swe odzwierciedlenie w ontologii osoby ludzkiej, w doktrynach społecznych i wypowiedzieć się w etyce, w moralności, w etosie pracy, a także w *prawie pracy*. Dlatego wydaje się, że warto wciąż na nowo poświęcać tej cennej doktrynie wiele uwagi.